

Szranki na palety

TYTUŁ: 42. Biennale Malarstwa „Bielska Jesień 2015”

GDZIE: Galeria Bielska BWA, Bielsko-Biala; www.galeriabielska.pl

KIEDY: 27 listopada 2015 – 17 stycznia 2016



Biennale Malarstwa „Bielska Jesień” to jeden z najważniejszych rodzimych konkursów malarskich. Od pół wieku (tak, tak, pierwsza edycja odbyła się w roku 1965) przegląd pokazuje, co dzieje się w polskiej sztuce. O jego popularności świadczy ogromne zainteresowanie artystów. W tym roku swoje prace zgłosiło 776 malarzy, ale do finału jury zakwalifikowało tylko 46. Różnorodność była spora, a i poziom wyrównany, skoro przyznano trzy nagrody główne oraz pięć wyróżnień.

Przewodniczący jury komentuje: „Prace tegorocznych laureatów – choć utrzymane w odrębnych stylistykach – sytuują się na granicy realizmu i malarstwa onirycznego (...). Zwyciężyły prace oszczędne formalnie, o przemyślanej kompozycji, malowane czystymi, często intensywnymi barwami”. Lista nagrodzonych pozostanie tajemnicą do 27 listopada. By ją odkryć, koniecznie wybierzmy się do Galerii Bielskiej BWA. Mamy sporo czasu, bo wystawa będzie czynna do 17 stycznia.

Irmína Staś, „Organizm 80”,
2014, olej, płótno, 152 x 152 cm

Kurz w Zamku Ujazdowskim

TYTUŁ: Kurz

GDZIE: CSW Zamek Ujazdowski, Warszawa; csw.art.pl

KIEDY: do 15 listopada



Wojciech Pustoła,
kadr z „White Cube”, © Marta Golba Endorfina Studio

Kurz, obok brudu czy włosów, należy do tych rzeczy, którym Platon odmówił prawa do posiadania formy idealnej. „Są one takie, jakimi je widzimy” – mówi o nich Sokrates w „Parmenidesie”. Kurz jest więc czymś z pogranicza istnienia i niebytu. Czymś wszechobecnym, a jednocześnie wymykającym się wszelkim narzucanym klasyfikacjom. Osiada na książkach, pomnikach przywódców i dziełach sztuki zamkniętych w muzealnych magazynach. Jego niedookreśloność może jednak

być pociągająca: skoro kurz jest taki, jakim się go widzi, to w odróżnieniu od wszystkich bardziej szacownych przedmiotów, jest również autentyczny. Wykorzystali to artyści: w warszawskim Centrum Sztuki Współczesnej trwa teraz wystawa, dla której punktem wyjścia był właśnie... kurz. Dla twórców z kilku krajów Bliskiego Wschodu, a także z Polski oraz z Belgii projekt stanowi okazję do mówienia o współczesnym świecie, geopolityce i wielkich systemach doktrynalnych. Rzecz jasna – dość krytycznie.